

Sygnatura akt Ca 473/16

Dnia 21 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu – Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Joanna Składowska

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2016 roku w Sieradzu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Bank (...) SA z siedzibą w W.

przeciwko A. K. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 19 maja 2016 roku

sygn. akt I C 204/16 upr

I. oddała apelację;

II. zasądza od A. K. (1) na rzecz Bank (...) SA z siedzibą w (...) 200 (tysiąc dwieście) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 473/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 19 maja 2016 r. wydanym w sprawie sygn. akt I C 204/16upr, Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli zasądził od A. K. (1) na rzecz Banku (...) S.A. z siedzibą w W. 8 379,91 złotych z umownymi odsetkami w wysokości 28,25 % w stosunku rocznym, przy czym nie większej od czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku, a od dnia 1 stycznia 2016 r. w wysokości nie większej od dwukrotności stopy odsetek ustawowych za opóźnienie naliczanymi od kwoty 6 936,91 złotych od dnia 2 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty oraz 1 292 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie zapadło przy następujących ustaleniach i wnioskach:

W dniu 20 października 2009r. A. K. (1) zawarła z Bankiem (...) S.A. w W., a obecnie Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu gotówkowego nr (...) na kwotę

15 000 złotych. Kredytobiorca zobowiązał się zwrócić do dnia 10 marca 2013 r. kredyt wraz z odsetkami umownymi w wysokości 8 296,80 złotych, naliczanymi według zmiennej stopy procentowej (18,9%) w równych miesięcznych ratach zgodnie z kalendarzem spłat stanowiącym załącznik do umowy. Za opóźnienie w spłacie kredytu bank miał prawo naliczać odsetki karne od zadłużenia przeterminowanego według zmiennej stopy procentowej stanowiącej 1,5 krotność rocznej stopy oprocentowania kredytu, lecz nie wyższej niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku. W przypadku zalegania przez kredytobiorcę ze spłatą rat kredytu za dwa okresy płatności bank miał prawo wypowiedzieć umowę lub podjąć czynności windykacyjne, a kredytobiorca obowiązany był ponieść koszty z tym związane. Środki uzyskane w ramach windykacji niespłaconych w terminie należności bank miał prawo zaliczać

według kolejności: koszty postępowania windykacyjnego, opłaty i prowizje, odsetki podwyższone, odsetki zwykłe zapadłe niespłacone, odsetki bieżące, kapitał przeterminowany, kapitał bieżący.

Pozwana od początku nieterminowo regulowała swoje zobowiązania. Z tytułu opóźnień bank naliczał odsetki według podwyższonej 20% stopy odsetkowej. W grudniu 2012 r. powód wypowiedział pozwaną umowę i począwszy od dnia 4 stycznia 2013 r. naliczał podwyższone odsetki karne od całej postawionej w stan wymagalności należności głównej w kwocie 7 605,64 złotych. Jednocześnie zaprzestał naliczania zwykłych odsetek umownych. Na dzień 1 stycznia 2015 r. łączne zobowiązanie A. K. wynosiło

8 379,91 złotych, w tym należność główna w kwocie 6 963,91 złotych i odsetki karne naliczone według podwyższonej stopy procentowej w wysokości 1 416 złotych.

W ocenie Sądu Rejonowego, powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

Z tytułu niespłaconych należności powstało po stronie pozwanej przeterminowane zadłużenie, którego spłaty bank mógł od powódki żądać zgodnie treścią art. 353 § 1 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c. Dochodzone pozwem roszczenie znajduje pełne oparcie w umowie kredytowej, tak co do zasady, jak i wysokości. Jeżeli zatem pozwana twierdzi, że roszczenie banku nie istnieje lub jest niższe od dochodzonego w pozwie, z uwagi na wykonanie przez nią zobowiązania w większym zakresie od wskazanego przez bank, to zgodnie z treścią art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., jako dłużnik, powinna ten fakt udowodnić. Inaczej mówiąc to nie bank, lecz kredytobiorca zobowiązany jest przedstawić dowody na to, kiedy i w jakim zakresie (w całości/części) swoje zobowiązanie pieniężne wykonał. Jeżeli natomiast takich dowodów nie ma, kredytobiorca nie może skutecznie stawiać zarzutu nieudowodnienia przez bank roszczenia z uwagi na nieprzedstawienie precyzyjnego, wiarygodnego rozliczenia kredytu wspartego dokumentami źródłowymi. Nałożenie na bank tego rodzaju wymogów procesowych stanowiłoby złamanie zasady rozkładu ciężaru dowodu i w istocie stanowiło niedopuszczalne przerzucenie na wierzyciela obowiązku udowodnienia częściowego nieistnienia zobowiązania.

Sposób wyliczenia należności oraz zarachowania otrzymanych świadczeń został szczegółowo wskazany w pismach procesowych powoda. Wprawdzie pozwana ogólnikowo wyliczenia te zakwestionowała, tym niemniej, wobec nie wskazania konkretnych błędów rachunkowych jakie popełnił powód, Sąd nie miał możliwości merytorycznej weryfikacji tych zarzutów. W ocenie Sądu pierwszej instancji, wyliczenia powoda nie zawierają żadnych błędów rachunkowych. Od należności przeterminowanych bank miał prawo naliczać odsetki karne. Także w tym zakresie pozwana nie przedstawiła dowodów na to, że sposób zarachowania wpłat był niezgodny z umową, lub też rzeczywiste wpłaty były wyższe od wskazanych w rozliczeniu kredytu.

Jako chybiony należało także potraktować zdaniem Sądu Rejonowego zarzut przedawnienia roszczenia. Bieg 3 letniego terminu przedawnienia rozpoczął się 4 września 2013 r., tj. następnego dnia po dniu dokonania przez pozwaną ostatniej wpłaty w poczet kredytu, która to czynność, zgodnie z utrwalonym poglądem doktryny i orzecznictwa, stanowiła niewłaściwe uznanie długu (art. 123 § 1 ust. 3 k.c.). Do kolejnego przerwania biegu terminu przedawnienia doszło w dacie wytoczenia powództwa, tj. 30 marca 2015 r. Tak więc zobowiązania pozwanej nie uległy przedawnieniu, zarówno w zakresie należności głównej, jak i należności ubocznych - odsetkowych.

Nietrafny w ocenie Sądu Rejonowego pozostaje zarzut braku podstaw do naliczania przez bank odsetek karnych w wysokości 28,25%. Podstawę tę stanowią zapisy § 8, 26 ust.1 i 27 umowy, przy czym co istotne, rzeczywista wysokość naliczanych wobec pozwanej odsetek karnych nigdy nie przekroczyła wysokości odsetek maksymalnych, które do dnia 31 grudnia 2015 r. wynosiły czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku.

Biorąc pod uwagę treść odpisu KRS, również zarzut braku umocowania prokurentów W. S. i I. G. do działania w imieniu banku, a w konsekwencji braku umocowania r.pr. A. Ś. do działania w niniejszej sprawie jest całkowicie chybiony.

Od należności głównej Sąd Rejonowy - na podstawie art. 481 § 1 k.c. - zasądził odsetki, przy czym mając na względzie treść art. 481 § 2¹ k.c. ich maksymalną wysokość od dnia 1 stycznia 2016 r. określił na dwukrotność stopy odsetek ustawowych za opóźnienie.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c.

Pozwana wniosła apelację od wyroku Sądu Rejonowego, zaskarżając orzeczenie w całości i podnosząc następujące zarzuty:

1. nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 w zw. z art. 368 k.p.c.);
2. naruszenie prawa procesowego, a w szczególności:
 - a) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na całkowitym pominięciu niekompletności dowodów roszczenia przedstawionych przez powoda, co zostało podniesione w sprzeciwie i piśmie procesowym pozwanej z dnia 18 maja 2016 r.;
 - b) art. 328 § 2 k.p.c., poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd pierwszej instancji odmówił wiarygodności twierdzeniom pozwanej, a przyznał rację powodowi, pomimo braku właściwego udokumentowania i udowodnienia dochodzonego roszczenia.

W oparciu o wskazane zarzuty skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie
2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji,
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

Strona powodowa domagała się oddalenia apelacji i zasądzenia od pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego.

W sprawie przedmiotowej, wbrew zarzutom apelacji, Sąd pierwszej instancji istotę sprawy rozpoznał, w szczególności ustosunkował się do zarzutów strony pozwanej, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż wbrew temu co twierdzi skarżąca, do pozwu dołączono odpis pełny z rejestru przedsiębiorców (k. 7-12), z którego wynika umocowanie prokurentów udzielających pełnomocnictwa procesowego (k. 6), a także pełnomocnictw rodzajowych do składania w imieniu powodowego banku oświadczeń woli (k. 4 i 5).

Zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu w procesie (art. 232 k.p.c., 6 k.c.), strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Obowiązkiem strony powodowej było zatem wykazanie, że został udzielony kredyt na określonych warunkach, a dochodzone roszczenia, w tym o charakterze ubocznym, mają swoje źródło w zawartej przez strony umowie. Ten obowiązek został zrealizowany poprzez złożenie umowy

kredytowej (k. 56-59) wraz z harmonogramem spłaty (k. 66-68). Ponadto złożono zestawienie sposobu naliczania odsetek z uwzględnieniem dokonanych przez pozwaną wpłat (k. 92-98) i historię zadłużenia na rachunku (k. 69). Z wymienionych dowodów jednoznacznie wynikał obowiązek spłaty kredytu wraz z określonymi odsetkami. Pozwana nie zaprzeczyła zaś, że doszło do wypowiedzenia umowy

Prawidłowo Sąd pierwszej instancji przyjął, że fakt wykonania zobowiązania musi udowodnić dłużnik, jak również musi wykazać, że spełnienie przez niego świadczenia było wykonaniem obowiązków wynikających z treści zobowiązania. Sposób przeprowadzenia dowodów określają przepisy prawa cywilnego procesowego, tym niemniej również przepisy prawa cywilnego materialnego zawierają postanowienia umożliwiające dłużnikowi uzyskanie dowodu wykonania zobowiązania (pokwitowanie-art. 462 k.c.). Jeżeli zatem pozwana podnosiła, iż kredyt wraz ze wszystkimi należnościami ubocznymi spłaciła w całości, a zatem dokonywała również wpłat niezaliczonych przez stronę powodową na poczet zobowiązania, a tym samym nie było podstaw do wypowiedzenia kredytu i dochodzenia jakichkolwiek należności, winna przedstawić dowody dokonywania wpłat zgodnie ze stanowiącym załącznik do umowy harmonogramem (np. potwierdzenia przelewów, wyciąg z rachunku bankowego), czego nie uczyniła.

Należy podkreślić, iż w zasadzie pozwana nie odniosła się do twierdzeń strony powodowej o wysokości zadłużenia, nie przedstawiając własnej wersji stanu faktycznego w zakresie terminów i wysokości poszczególnych wpłat. Sąd Rejonowy nie miał zatem jakichkolwiek podstaw do negatywnej weryfikacji dokumentów złożonych przez powoda, natomiast odniósł się do sformułowanych przez pozwaną zarzutów natury ogólnej. Właściwie również ocenił, że nie doszło do przedawnienia roszczenia, wskazując na przerwanie biegu terminu poprzez uznanie niewłaściwe i wystąpienie z pozwem, opierając się w tym zakresie na stosownych przepisach prawa materialnego (art. 123 k.c.).

Podsumowując, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, powołując określone dowody. Skarżąca natomiast nie zaprezentowała własnej wersji stanu faktycznego, nie przedkładając również żadnego dowodu podważającego twierdzenia i dowody zaprezentowane przez stronę powodową. Nie sposób zatem mówić, że Sąd odmówił wiarygodności stronie pozwanej, skoro po jej stronie brak było pozytywnych twierdzeń o zakresie spłaty zadłużenia.

Skuteczne postawienie zarzutu dokonania błędnych ustaleń, będących konsekwencją niewłaściwej oceny materiału dowodowego wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Wyrażenie przez stronę odmiennego poglądu, co do oceny poszczególnych dowodów jest prawem strony, jednakże możliwość przedstawienia innej wersji stanu faktycznego, nie świadczy jeszcze o nadużyciu swobodnej oceny dowodów. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów wyrażonych w art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne, co jak już wskazano w sprawie przedmiotowej nie miało miejsca.

W świetle powyższego, zarzuty skarżącej uznać należało za bezpodstawne, a apelację za bezzasadną. Dlatego też Sąd Okręgowy - na podstawie art. 385 k.p.c. - orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1 200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, ustaloną według stawki minimalnej - § 2 pkt 4 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r. poz. 1804).